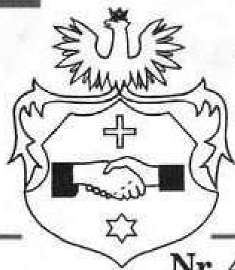
ISSN 1232-7646

# przegląd KOLBUSZOWSKI



"...wolna prasa jest niezbędnym i najskuteczniejszym narzędziem obrony przed tyranią..."
*Leszek Kołakowski*

Nr 45 • październik 1995 • cena 50 gr (5000 zł)



## Panorama Kolbuszowej



*Kościół parafialny w czasie rozbudowwy - Fot. Gorzelany z Kolbuszowej Górnej (1932-33)*

## Kwaśniewski kontra reszta świata
# WYBORY! WYBORY!

Do fotela prezydenckiego 5 listopada b.r. startować będzie 17 kandydatów. Lewica wystawiła praktycznie jednego kandydata. Prawica wysypała się jak grzyby po deszczu. Niedojrzałość polskiej prawicy już sama w sobie jest dostatecznym zagrożeniem, które może zniweczyć sześcioletnią próbę. Czy społeczeństwo będzie na tyle wspaniałomyślne, by naprawić ten błąd? Czy któryś z kandydatów prawicy będzie zdolny na tyle się poniżyć, by zrezygnować z kandydowania na rzecz jednego na tyle silnego kandydata, który będzie zdolny zapewnić chrześcijańską ciągłość narodu i państwa oraz będzie zdolny powstrzymać postkomunistów. Bardzo przykro, że polska prawica nie wyciągnęła wniosków z 19 września 1993r., kiedy to postkomuna uzyskała większość w parlamencie. Dzień wcześniej, 18 września 1993 r. ostatni żołnierz radziecki opuścił po 50-ciu latach swego przebywania granicę Rzeczypospolitej. Nazajutrz, 19 września, ironią losu nasz naród w demokratycznych wyborach do sejmu i senatu siłą kartki do głosowania przywrócił do władzy tych, których starsi ich towarzysze na ostrzach sowieckich bagnetów wznieśli się na decydentów jedynego słusznego systemu w dziejach ludzkości. Pani H. Gronkiewicz-Waltz mówiła 29 września, w dniu imienin prezydenta: "Niektórzy mówili, że najlepszym prezentem imieninowym dla Lecha Wałęsy byłaby moja rezygnacja, ale zawiedli się. Kandyduję." Zwolennicy Jacka Kuronia mówią,że ich idol dał im zupkę "Kuroniówkę" to chyba dołoży drugie danie. Czyżby chodziło tylko o pełny gar a nie o Polskę? Lider KPN- u, kandydat na prezydenta z przed 5-ciu lat, aktywnie uczestniczył w procesie wyłonienia jednego kandydata prawicy przez Konwent św. Katarzyny i Obóz Patriotyczny. zebrał 120 tys. podpisów i kandyduje. Jego hasło wyborcze:" Czas na uczciwość". 52- letni elektryk, legendarny przywódca "Solidarności", obecny prezydent RP. Zdaniem zwolenników jest jedynym kandydatem zdolnym zapewnić chrześcijańską ciągłość narodu i państwa oraz zdolnym powstrzymać postkomunistów. (-)

# 15
## ROCZNICA POWSTANIA NSZZ "Solidarność"

We wrześniu b.r. minęła 15 rocznica powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność". Związku, który powstał jako olbrzymi, wielomilionowy polski ruch społeczny, skupiający ludzi spragnionych zmian politycznych i społecznych,tęskniących do wolnej Polski i swobód obywatelskich, który wszedł na trwałe do historii ojczystej i międzynarodowej. W rok po powstaniu został zdławiony przez mordercze siły komuny, ale nie zginął. Odrodził się pomniejszony i osłabiony, jak Feniks z popiołów i trwa, pomału wzrastając w siłę. Gazeta "Przegląd Kolbuszowski" wydawana jest przez zespół osób związanych z NSZZ "Solidarność".NSZZ "Solidarność" rodził się pomału w łonie Polski Ludowej, rządzonej przez partię komunistyczną, powstałą z woli i siły obcego mocarstwa i kierowaną z Moskwy. Powstał ten ruch dzięki niezamęczonej do końca godności obywatelskiej i narodowej robotników polskich i grupy inteligentów, z ich pragnienia posiadania praw należnych człowiekowi oraz państwu które uzyskano poprzez wielkie ofiary krwi i cierpień. Polska Ludowa powstała po opanowaniu jej ziem przez armię ZSRR, w okresie II wojny światowej. Przywódcy

*Ciąg dalszy na stronie 2*

# 15 ROCZNICA POWSTANIA NSZZ "Solidarność"

*Ciąg dalszy ze str. 1*

ZSRR pragnący opanować jak największe tereny Europy i Świata, pozyskiwali współpracę nielicznych grup komunistów pragnących polepszyć byt robotników i chłopów a nie przywiązujących wagi do niepodległości i honoru kraju, pomału narzucali Polakom totalitarny ustrój socjalistyczny. Rządy przejęła partia komunistyczna nosząca od 1948 r. nazwę PZPR, wyznająca ateistyczny, materialistyczny światopogląd, kierowana i kontrolowana z Moskwy. Poglądy partii były niezgodne z przekonaniami starszych Polaków, łamały im kręgosłupy, duszę, sprawiały mnóstwo cierpień fizycznych i psychicznych, ale ściśle powiązane ze sprawami zatrudnienia, możliwością zdobycia środków do życia. Zmuszało to obywateli do uległości. Pierwszy okres istnienia PRL- u( 1944- 1956), to okres terroru i przemocy wobec tych , którzy ośmielili się zdradzać inne poglądy niż komuniści. Tysiące ludzi trzymano w więzieniach. Wykonano setki niesprawiedliwych wyroków śmierci. Partia była przewodnią siłą mas. Związkami Zawodowymi kierowała ich Centralna Rada CRZZ, nazywająca siebie- siłą transmisyjną polityki partii do mas. Religię nazywano zabobonem i kształtowano materialistyczny pogląd na świat. Prasę prześwietlała cenzura. W 1956 r. w ZSRR potępiono dotychczasowy "kult jednostki" (stalinizm). W Polsce w tym okresie niektóre osoby poderwały sie do walki z władzami komunistycznymi. Ośmielili się podpalać budynki komunistycznych komitetów. Były to jednak nieliczne grupy, całkowicie nieprzygotowane jeszcze do objęcia władzy w kraju. Partia je zatrzymała. Polała się krew na ulicach Poznania( czerwiec 1956 r.). Partia przyznała się do popełnionych błędów oderwania się od mas, złagodziła cenzurę. Ale mimo to Władysław Gomułka, I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR bał się, aby wśród Polaków nie zrodził się" rewizjonizm", czyli ruch przeciwko marksizmowi i leninizmowi. W Polsce jako pierwsi wystąpili inteligenci, głównie literaci. Byli to: Jerzy Andrzejewski, Marian i Kazimierz Brandysowie, Włodzimierz Brus, Leszek Kołakowski, Jan Kott, Antoni Słonimski i inni. Ludzie ci nie mogli już znosić "socjalistycznych norm". Zaczęli mówić o potrzebie "budowania socjalizmu z ludzką twarzą". Władze partyjne nazwały ich "rewizjonistami" i zawzięcie ich zwalczały. Poczynania "rewizjonistów" były zaczynem nowej polskiej gleby z której wyrosła "Solidarność".

**Halina Dudzińska**

# Jan Olszewski w Mielcu

23 września b.r. odbyło się w Mielcu spotkanie społeczeństwa tego miasta z panem mecenasem Janem Olszewskim z Warszawy, byłym premierem, obecnym kandydatem na prezydenta RP. Spotkanie to zorganizował Zarząd Oddziału Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Mielcu. Organizatorzy spotkania zaprosili również Kolbuszowian. Z Kolbuszowej pojechało kilku członków Zarządu Oddziału ŚZŻAK pod przewodnictwem pana Mieczysława Godlewskiego. Uroczystość w Mielcu zaczęła się od mszy św. odprawionej w kościele Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Mielcu- Osiedlu WSK. Patriotyczne słowo do wiernych skierował ks. Białobok. Po mszy św. zebrani udali się do Domu Kultury, gdzie przywitała ich orkiestra rozpoczynająca "Dni Mielca". Tłum wypełnił całą salę Domu Kultury. Mecenas Olszewski zagaił spotkanie, mówiąc o przedwyborczej sytuacji w Polsce, toczącej sie walce o fotel prezydenta, o popełnianych nawet bezprawiach. Oznajmił zebranym, że minionej nocy ktoś wdarł się do jego biura i zabrał listy z podpisami, które kandydat musi przedstawić w chwili oficjalnego zgłoszenia swojej kandydatury do Krajowej Komisji Wyborczej. Wspomniał o szykanach przez publikatory jednych kandydatów, a schlebianiu innym. Mecenas Jan Olszewski walczył z komuną jako obrońca ofiar komunistycznych procesów. Po słowach Jana Olszewskiego zebrani zadawali mu wiele pytań, związanych z obecną sytuacją w kraju. Pan Olszewski jechał do Mielca przez Kolbuszowę. W Kolbuszowej zatrzymał się przed restauracją "Krokodyl" gdzie wstąpił na chwilę. Kolbuszowianie nie wiedzieli o tym i nie zgromadzili się.

**Halina Dudzińska**

# Uroczystość poświęcenia kaplicy w nowej parafii św. Brata Alberta w Kolbuszowej 24 wrzesień 1995r.



*Uroczysta Msza św. koncelebrowana - stoją przy ołtarzu od lewej - ks. dziekan Stanisław Wójcik, proboszcz parafii w Kolbuszowej, ks. Marian Jachowicz, J. Eksc. ks. biskup Kazimierz Górny, proboszcz parafii św. Brata Alberta, ks. Jan Pępek.*



*Ks. biskup Kazimierz Górny poświęca kaplicę.*



*J. Eksc. w towarzystwie proboszcza zwiedza kaplicę*

# ..."Narody tracąc pamięć, tracą życie."

Zbliża się Święto Zmarłych-dzień poświęcony szczególnej pamięci ludziom, którzy odeszli od nas na zawsze. W całym kraju jak Polska długa i szeroka na wszystkich cmentarzach oraz znanych miejscach straceń zapalą się znicze a groby pokryją chryzantemy, czy inne kwiaty. Jest tych cmentarzy tysiące a na nich spoczywa miliony ludzi, także nasi najbliżsi: krewni, przyjaciele, znajomi, którzy z nami za życia przeżywali dnie i noce, radości i smutki. Nie ma ich już wśród nas, bo takie jest prawo natury. Pierwszy listopada to dzień szczególny w naszej kulturze polskiej i katolickim narodzie. Obchodzimy go bardzo uroczyście, strojąc pięknie mogiły osób nam drogich oraz zadumani i pogrążeni w myślach nad przemijaniem życia modlimy się za nich. Piękna tradycja narodowa pamięci a zmarłych jest przekazywana z pokolenia na pokolenie i towarzyszy zadumie nad losami rodziny, a zarazem ogólniejszej natury nad dziejami naszego kraju, któremu historia dawniejsza i sprzed 56 lat nie oszczędzała tragicznych doświadczeń. W tę polską ziemie wsiąkła krew tych, co kochali szczerze swoją Ojczyznę i za jej niepodległość i wolność złożyli w ofierze życie, by nie zginęła z mapy Europy. Przy symbolicznych grobach ofiar Oświęcimia, Katynia i innych znanych bądź nie znanych miejscach kaźni cisną się do głowy myśli, że takie tragiczne doświadczenia nie powinny być udziałem nikogo i nigdy, by człowiek tak okrutnie niszczył człowieka, co zdarza się współcześnie. W tym listopadowym dniu Święta Zmarłych spotykamy się przy mogiłach bliskich nam za życia ludzi, a także bohaterów walk narodowych, którym przywrócono cześć i pamięć. Wykazali się oni niebywałą odpornością psychiczną, militarną, wprost nadludzkim wysiłkiem w czasach II wojny światowej i okupacji z honorem wypełniali obowiązek wobec Ojczyzny, tej której na imię Polska. My żywi oddajmy im w Święto Zmarłych hołd z głęboką zadumą. Schylamy czoła nad mogiłami tych co uczyli nas kiedyś jak mądrze i godnie iść przez życie, bo tak każe odwieczna polska tradycja...

**Józef Sudoł**

# Patrzmy w przyszłość-nie zapominając o przeszłości

Pierwszy człon zdania w powyższym tytule zaczerpnąłem z hasła wyborczego kandydata na prezydenta p. Kwaśniewskiego, przewodniczącego klubu parlamentarnego SLD i pierwszego lidera SdRP. To,że p.A.Kwaśniewski chciałby zapomnieć o przeszłości, jest zrozumiałe. Pełniąc bowiem w okresie PRL- u różne ważne funkcje w aparacie partyjnym i rządowym kształtował politykę społeczną, gospodarczą i polityczną naszego kraju. Jaka ta polityka była i co krajowi przyniosła, widać na przykładzie innych krajów europejskich, które miały to szczęście, pomijając uwarunkowania obiektywne, że u nich nie rządzili komuniści. To przecież partia komunistyczna, jaką była PZPR, stanowiła jedyną słuszną siłę przewodnią naszego kraju decydującą o wszystkim i jeżeli szeregowy członek PZPR może powiedzieć, że on nie miał na tę politykę wpływu to w 99 % ma rację natomiast gdy to mówi człowiek sprawujący najwyższe funkcje partyjne i rządowe a takim człowiekiem był A. Kwaśniewski, mówiąc najłagodniej, mija się z prawdą. Tłumaczenie, że on urodził się już po staliniźmie niczego w historii PZPR nie zmienia. Okres PRL-u to nie tylko jeden z najkrwawszyszch okresów w dziejach naszego narodu zwany Stalinizmem w latach 1944-54 ale i lata późniejsze jak tzw. odwilż po śmierci Stalina do roku 1956, Przełom roku 1956\57, lata 1968-70, 1970-76, rok 1980 do 1989. W każdym z tych okresów taktyka PZPR była inna, natomiast strategia pozostała ta sama. Zawsze tłumaczono, że poprzednio były błędy i wypaczenia natomiast główny kierunek socjalizmu zostanie zachowany. Często powtarzano hasło "Socjalizm tak, wypaczenia nie" oraz "Socjalizmu będziemy bronić jak życia". Na szczęście socjalizmu w wydaniu komunistów nie broniono tak jak to było zapowiadane, co i dobrze. Niedobrze natomiast jest, kiedy przy różnych okazjach przedwyborczych składa się takie czy inne obietnice a potem z całym cynizmem się z nich wycofuje tłumacząc wyborcom "przecież wybraliście nas w wolnych demokratycznych wyborach i to my ustalamy reguły gry". Pamiętamy wielkie afisze wyborcze z podobizną A. Kwaśniewskiego a na nich hasło "Tak dalej być nie musi". Zaraz po wyborach wygranych przez ugrupowania lewicowe okazało się , że tak dalej być musi a jeżeli już nie musi to nie musi być lepiej. Po dwóch latach rządów zwycięskiego ugrupowania na czele którego stoi obecny kandydat na prezydenta wywodzący się i popierany przez ugrupowania postkomunistyczne społeczeństwo wbrew zapowiedziom nie odczuwa poprawy a jeżeli już w pewnych dziedzinach gospodarczych coś się zmienia na lepsze to w głównej mierze jest zasługą rządów poprzednich po roku 1989, które uformowały fundamenty tej gospodarki. Przecież gospodarki nie można zadekretować i zmienić z dnia na dzień.

**M. S.**

# Budżet emeryturami stoi

Nie ma dnia, by w środkach masowego przekazu nie pojawiały się oświadczenia panów:premiera Oleksego, wicepremiera Kołodki, ministra pracy i opieki socjalnej Milera, jakie to korzystne warunki dla rencistów i emerytów wprowadza nowa ustawa o waloryzacji rent i emerytur w przyszłym roku. Dlaczego tak "korzystną" ustawą nie objęto tzw. emerytur mundurowych? Język i argumenty, jakimi posługują się ci politycy, jako żywo przypomina język propagandy sukcesu, stanu wojennego, a także okres do roku 1989. Dla mnie jest to zrozumiałe, gdyż jak mówi polskie porzekadło ludowe: czym skorupka za młodu....itd. Chciałbym tylko zapytać, dlaczego w tylu wypowiedziach tych czołowych polityków rządzącego obozu ani razu nie pojawiła się krótka zwięzła informacja o skutkach finansowych, jakie dotkną pobierających renty i emerytury przy zastosowaniu nowej ustawy. Nie trzeba być ekonomistą, by dostrzec jak niekorzystna jest ta ustawa w stosunku do obecnie obowiązującej. O ile stara ustawa umożliwiała nawet czterokrotną waloryzację w ciągu roku w wypadku wzrostu średniej płacy w podstawowych gałęziach gospodarki narodowej w danym kwartale o 10%, to obecna przewiduje tylko jedną we wrześniu przyszłego roku. I ewentualne wyrównanie w roku 1997. Co oznacza takie wydłużenie w czasie dla ludzi starszych, nie trzeba przypominać. W ten sposób, biorąc pod uwagę, że waloryzacja ma opierać się nie na wzroście płac i cen, położono podwaliny pod odradzanie sie tzw. starego portfela, który z takim trudem został zlikwidowany przez rządy solidarnościowe po roku 1989. Twierdzeniom, że jest to ustawa epizodyczna obowiązująca tylko w roku 1996, nie można wierzyć. Pamiętamy przecież o wcześniejszych zapewnieniach rządzącej koalicji a dotyczących tak emerytur i rent, jak i wysokości podatków. Trzeba być doprawdy ekwilibrystą, by w kilkuminutowym wystąpieniu przedstawicieli rządu znalazły się gorące zapewnienia, jakie to korzyści dla emerytów przyniesie nowa ustawa. Z drugiej zaś strony, ile to budżet musiałby dopłacić emerytom i rencistom, gdyby obowiązywała nowa ustawa. Zabrakłoby pieniędzy na służbę zdrowia, oświatę, opiekę socjalną a nawet dla emerytów. Jednym słowem równowaga budżetu zależy tylko od tego, czy emerytom i rencistom da się więcej, czy mniej. Dlaczego żaden z członków rządzącej koalicji nie powie, że mogłoby zabraknąć pieniędzy na dofinansowanie upadających banków vide Bank Gospodarki Żywnościowej, na nigdy nie ściągalne tzw. nie trafione kredyty, wysokie diety dla posłów i senatorów i cały blichtr, jakim otaczają się rządzące elity. Jak zrozumieć wypowiedź pana Kołodki, który mówiąc o możliwości wprowadzenia w przyszłym roku nowej 19% stopy podatkowej dla najniżej zarabiających, uzależnił to od podwyższenia stopy procentowej dla nieco więcej zarabiających, tzn. od średniaków, tłumacząc to zrównoważeniem budżetu. Równocześnie zakłada obniżenie stopy podatkowej dla najwięcej zarabiających, płacących obecnie 45% podatek. Obniżenie to wg pana Kołodki nie będzie miało żadnego wpływu na budżet, gdyż osoby dużo zarabiające, a płacące stosunkowo niższy podatek, będą go płacić przy kupowaniu drogich luksusowych towarów, na zakup których będą przeznaczać pieniądze uzyskane ze zmniejszonych podatków. Będą również bardziej skłonni do oszczędzania. Zaiste dziwne to rozumowanie ministra finansów. Z jednej strony promowanie luksusowego stylu życia przez obniżanie podatków najwięcej zarabiających, z drugiej- nakładanie wyższych podatków dla, osób, którym nie zawsze starcza na najbardziej niezbędne wydatki dotyczące żywności i mieszkania.

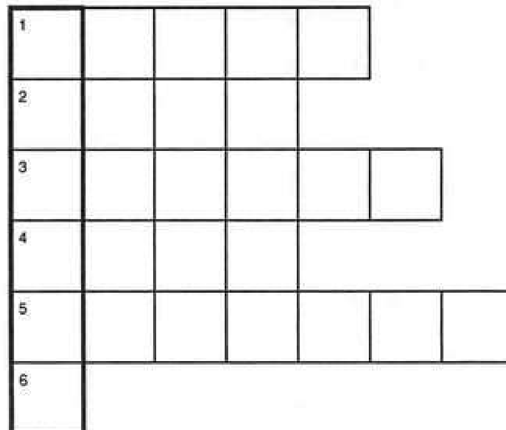
**M.S**

# "MAŁY KATYŃ" Ziemi Sokołowskiej

25 lipca wojska I Frontu Ukraińskiego, dowodzone przez marszałka Iwana Koniewa, zajęły Sokołów Małopolski. W ciągu następnych paru dni żołnierze sowieccy wkraczali do sąsiednich wiosek, zaś głównodowodzący marszałek Koniew usadowił się ze swoim sztabem w pobliskiej wsi Mazury. W ślad za oddziałami frontowymi podążały formacje sowieckich sił bezpieczeństwa NKWD. W odległości ok. 2 km od Sokołowa Mlp. Trzebusce funkcjonariusze owych służb rychło założyli jeniecki obóz. Już na początku sierpnia 44 r. zajęto na ten cel budynek Domu Spółdzielczego stojący na gromadzkim pastwisku, zaś w jego pobliżu wykopano pięć ziemianek o wymiarach 6x4 m. Cały ten obszar ok. 8,5 ha ogrodzony został płotem z drutu kolczastego wysokim na 2m. Z sąsiednich domów usunięto mieszkańców, zaś opróżnione kwatery zajął wysokiego stopnia oficer NKWD wraz z adiutantem i 50- cio osobowa grupa strażników. Obóz zaczął funkcjonować około połowy sierpnia 1944 r. Według relacji świadków- mieszkańców Trzebuski- niemal każdego dnia ciężarówki sowieckie zwoziły tu ludzi, których po około 20 osób umieszczano w ziemiankach, gdzie przebywali zbici ciasną gromadkę, bez dostępu światła i świeżego powietrza. Więźniami obozu w Trzebusce byli przede wszystkim żołnierze lwowskiego Okręgu AK, członkowie akowskich oddziałów spieszących na odsiecz walczącej Warszawie, wyłapani i rozbrojeni przez Sowietów, osoby podejrzane o współpracę ze strukturami emigracyjnego rządu londyńskiego, duchowni. W czwartek każdego tygodnia w obozie zjawiali się oficerowie ze sztabu Koniewa i organizowali przesłuchiwania zatrzymanych, trwające niekiedy i całą noc. W ich trakcie dokonywano selekcji więźniów, jednych skazując na wywózkę w głąb Rosji, innych zaś na śmierć. Tych ostatnich, rozebranych do bielizny, ładowano na auta i wieziono do oddalonego kilka kilometrów od obozu lasu w miejscowości Turza. Tam w świetle reflektorów byli mordowani- ponoć- przez podrzynanie gardła. Miejsce pochówku zwłok i wszelkie ślady zbrodni starannie maskowano. Obóz w Trzebusce funkcjonował do końca listopada 44 r. Późną jesienią funkcjonariusze NKWD opuścili Trzebuskę, kolczaste ogrodzenie zdjęto, ziemianki zasypano. Oblicza się, że w trakcie 3- miesięcznego jego funkcjonowania przeszło przezeń kilka tysięcy więźniów, z których około 500 spoczęło w turzańskim lesie. Istnieje przypuszczenie, że w trzebuskim obozie więziony był przez pewien czas sam komendant lwowskiego Obwadu AK gen. Władysław Filipkowski ps. "Janka", oraz pułkownicy Franciszek Studziński i Henryk Pohoski. Cała reszta jednak to rzesza bezimiennych, o których losach nie wiadomo dotąd nic. Jesienią 1944 r. na Sokołowszczyźnie pojawiły się pogłoski, że w lasach na pograniczu Trzebuski i Turzy NKWD morduje nocą więźniów obozu w Trzebusce. Miejscowa organizacja konspiracji AK postanowiła rozpoznać przypuszczalny teren pochówku ofiar. Żołnierze z placówki sokołowskiej i nienadowskiej AK dokonali penetracji lasu i poczynili parę odkrywek grobów. Odsłonięto też zbiorową mogiłę o wymiarach 2x6 m, zasłoniętą uprzednio borowiną i małymi krzaczkami. Ciała pomordowanych znajdowały się w stanie daleko posuniętego rozkładu, były tylko w bieliźnie, ręce skrępowane kablem. Ofiary miały podcięte gardła, u niektórych były też ślady strzału w tył głowy. W tym niezwykle ryzykownym przedsięwzięciu uczestniczyli Bolesław Nazimek, lekarz Jabłoński z Sokołowa oraz Jan Ożóg, Jan Bełz i bracia Buczakowie z Nienadówki. W całość zagadnienia wtajemniczony był kapelan AK ks. Józef Pelc z Sokołowa Małopolskiego. W trakcie jednej z odkrywek (było ich kilka) zrobiono parę zdjęć pomordowanych. Podczas rewizji w chwili aresztowania Jana Ożóga z Nienadówki zdjęcia te dostały się w ręce UB i wszelki ślad po nich zaginął. Wincenty Łukowicz z kolbuszowskiej bezpieki zagroził Ożogowi, że jeśli będzie się sprawą tą interesował spotka go to samo, co tych na zdjęciu... Sprawa grobów w lesie turzańskim żyła w pamięci mieszkańców Sokołowszczyzny, stanowiąc częsty temat nocnych rozmów domowych, publiczną kwestią stała się dopiero w 1981 r. Wówczas to rzeszowski MKR "S" skierował wniosek do Prokuratury o wszczęcie śledztwa. Na przeszkodzie jego wdrożeniu stanął wkrótce stan wojenny. Na miejscu domniemanego pochówku zdążono jedynie postawić prosty drewniany krzyż. Okolicznościowy napis na tabliczce przytwierdzonej do krzyża ktoś widać kłuł w oczy, gdyż stała się ona obiektem nadzwyczajnego zainteresowania "nieznanych sprawców". O cmentarzysku w lesie turzańskim głośno poczęło być w 1989 r. Wówczas to w prasie regionalnej i krajowej, na radiowej antenie pojawiły się głosy ludzi przechowujących pamięć o tej makabrycznej zbrodni. W następstwie tegoż wdrożono śledztwo z ramienia Okręgowej Komisji Badań Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu. W maju 1990 r. rozpoczęto w lesie turzańskim prace ekshumacyjne pod kierownictwem prof. Zdzisława Marka z Zakładu Medycyny Sądowej Krakowskiej Akademii Medycznej. Po tygodniu prac odkryto 3 mogiły kryjące szczątki 13 ofiar. 24 czerwca 1990 r. odbył się uroczysty ich pogrzeb. Udział wzięło tysiące mieszkańców gminy sokołowskiej, goście z całego kraju, byli żołnierze AK, przedstawiciele władz, parlamentarzyści. Tragedia więźniów obozu w Trzebusce po raz pierwszy od 46 lat została unaocczniona społeczeństwu. Dalsze prace ekshumacyjne nie okazały się- niestety- nader owocne. W kilku miejscach znaleziono skromne resztki ludzkich szkieletów, tak że ostatecznie liczba ofiar ustalonych na ich podstawie wyniosła 17. Na więcej mogił nie natrafiono mimo wielokrotnego kopania, poszukiwań specjalistycznym sprzętem geofizycznym, wysiłków radiestety. W tym stanie rzeczy w końcu lipca 1994 r. śledztwo zostało zawieszone, co społeczność Sokołowszczyzny przyjęła z uczuciem wyraźnego zawodu. Pojawiły się nawet sugestie, że ofiar terroru NKWD szukać należy nie tylko w lesie turzańskim, lecz i w położonym za Nienadówką Górną, gdzie jesienią 44 r. też widywano jadące o zmierzchu sowieckie ciężarówki...śladu tego - jak dotąd - jednak nie usiłowano sprawdzić. Dlatego mieszkańców Sokołowa i okolic tradycją stało się spotykanie nad grobami w lesie turzańskim na przełomie września i października. Na wspólnej modlitwie za skrytobójczo zamęczonych, za ofiary przemocy i nienawiści. Rok temu, we wrześniu, zapowiedziano ustami Wojewody Rzeszowskiego, postawienie na miejscu turzańskiej kaźni obelisku upamiętniającego męczeństwo. W niedzielę 22 października 1995 r ma się dokonać jego odsłonięcie.

**Edward Winiarski**

# Krzyżówka dla dzieci




1. Co to takiego, chociaż nóg nie ma, lecz podskakuje, kiedy się w garnku woda gotuje. Twardą skorupką z wierzchu okryte, będzie śniadanie to znakomite.
2. Co to za tragarz, co mieszka w lesie i zamiast walizki, głos ludzki niesie.
3. Złota, światła kula, ciepłem świat otula.
4. Jeżom na grzbiecie się jeżą, sosnom -zielenią się, rosną. A w rękach krawcowej - do szycia gotowa.
5. Domeczek cały ma z lodu , w lodowej mieszka krainie. Z futer ma czapkę i buty.
6. W samym środku ma mnie słońce. Koń, słoń, jabłoń zaś na końcu. Na początku chociaż chcecie lecz mnie nigdzie nie znajdziecie.

Prawidłowe rozwiązanie wraz z e zdjęciem prześlij na adres redakcji. Rozlosujemy nagrodę książkową. Zdjęcie szczęśliwca opublikujemy w następnym numerze.

Powodzenia!

Rozwiązanie krzyżówki dla dzieci z nr. 44

1. Ponton, 2. Mostek, 3. Rolnik, 4. Piernik, 5. Cyrkiel, 6. kasjer, 7. garnek, 8. kundel, 9. doktor.

Hasło: **policjant.**

Nagrodę książkową wylosowała **Joanna Serafin,** uczennica IV klasy Szkoły Podstawowej w Kolbuszowej Górnej.



# Uroczystość w Sokołowie

22 września b.r. odbyła się w Sokołowie Młp. uroczystość odsłonięcia i poświęcenia trzech tablic, upamiętniających Sokołowian, byłych legionistów: ppkł. Władysława Ciepielowskiego, Ignacego Deca, nauczyciela i kierownika szkół oraz ppkł Karola Hodały, zamordowanych w 1940 r. w ZSRR, w Katyniu.

Organizatorem pierwszego, sokołowskiego oddziału ochotników do Legionów był Jakub Darocha, student prawa, później podporucznik Legionów. Zginął on w maju 1915 r.,w bitwie pod Konarami.

Władysław Ciepielski urodził się w 1893 r. w Dzikowcu koło Kolbuszowej. Ojciec jego pracował w tamtejszym dworze Błotnickich. W dzieciństwie Władysława przeniósł się do Trzebuski koło Sokołowa. Władysław od 1914 r. studiował prawo. Będąc na wakacjach w Sokołowie poszedł wraz z Jakubem Darochą i Karolem Hodałą i innymi kolegami do Legionów. Żył tutaj później nie zakładając rodziny i zmarł w 1934 r. Spoczywa obok grobu p. Seeligera. Władysław w 1914 r. studiował już prawo. Będąc na wakacjach w Sokołowie , poszedł z Jakubem Darochą, Karolem Hodałą i z innymi kolegami do Legionów. Cały ten oddział dostał się do I Brygady Legionów. Przeszedł jej szlak, tracąc po drodze J. Darochę, swojego dowódcę i innych towarzyszy. Władysław był kilkakrotnie ranny, odznaczony Krzyżem Walecznych,przeżył wojnę. Brał udział w którymś z powstań śląskich. W 1939 r. został przeniesiony na dowódcę placówki KOP pod Zaleszczykami.Zginął w ZSRR. Ignacy Dec urodził się w 1896 r. w Sokołowie. Poszedł do Legionów z Seminarium Nauczycielskiego. Był w II Brygadzie Legionów. Potem pracował jako nauczyciel i kierownik szkoły w Sokołowie i Rzeszowie. W sierpniu 1939 r. wezwano go do wojska. Dostał sie do niewoli radzieckiej, gdzie zginął. Karol Hodała urodził się w 1894 r. w Sokołowie. Poszedł do Legionów z oddziałem Jakuba Dorochy. Został oficerem w I Brygadzie.Potem służył w Wojsku Polskim, odznaczony Krzyżem Virtuti Mililtari, Krzyżem Walecznych i odznaką "Za Wierną Służbę". Przed wrześniem 1939 r. był dowódcą 49 pułku piechoty w Kołomyji. Dostał się do niewoli radzieckiej. Rozstrzelano go pod Charkowem. Uroczystość odsłonięci i poświęcenia tablic zorganizowało Towarzystwo miłośników Ziemi Sokołowskiej w porozumieniu z władzami miasta. Uroczystość poświęcenia tablic zaczęła się od mszy św.odprawionej w kościele parafialnym przez ks. proboszcza M. Wajdę. Po mszy św. pochód przeszedł na sokołowski cmentarz. Przed odsłonięciem i poświęceniem tablic przemawiał pan Stanisław Ożóg, burmistrz miasta a następnie panie- pani Sojowa, córka Ignacego Deca w imieniu Towarzystwa Rodzin Katyńskich, i pani Niezgodowa, która w okresie II wojny światowej została deportowana do Kazachstanu. Uroczystego poświęcenia tablic dokonał ks. proboszcz M. Wajda. Sokołowianie mają już u siebie Pomnik Niepodległości z wpisanymi nazwiskami rodaków, którzy zginęli w walce o niepodległość Polski. Natomiast Kolbuszowianie jeszcze nie mają takiego pomnika z uwiecznionymi nazwiskami ludzi, pochodzących z kolbuszowszczyzny, którzy zginęli śmiercią męczeńską w obozach koncentracyjnych oraz w Katyniu i łagrach sowieckich, poległych rodaków, żołnierzy AK. Pamięć jest ulotna. Czyżby kolbuszowianie nie chcieli ocalić od zapomnienia nazwiska ofiar swoich ziomków, którzy oddali życie za Ojczyznę?

**Halina Dudzińska**



# Lato u emerytów

Tegoroczne lato było dla rencistów i emerytów bogate w wycieczki i inne imprezy. Związek Emerytów i Rencistów Oddział w Kolbuszowej zorganizował trzy wycieczki krajoznawcze.

W dniach 27- 28 maja br. miał miejsce wyjazd do Warszawy, Niepokalanowa, Żelazowej Woli, Nieborowa. W stolicy zwiedzano wnętrza Zamku Królewskiego, katedrę, Park Łazienkowski i grób ks. Jerzego Popiełuszki. W Niepokalanowie- Sanktuarium Matki Bożej Niepokalanej. Tu uczestnicy wycieczki spotkali się z ojcem Ablem-rzeźbiarzem. Ojciec Abel pochodzi ze Starego Dzikowca, a przebywa w zakonie 60 lat.

17 czerwca br. emeryci przebywali na wycieczce w Górach Świętokrzyskich. Kolejna wyprawa odbyła się w Bieszczady 16 września. Trasa wiodła przez Krosno, Sanok, Lesko, Polańczyk, Solinę.

W czerwcu Zarząd naszego Związku uczestniczył w spotkaniu wojewódzkim w Strzyżowie. Zapoznano się tu z formami pracy związku, prowadzonymi w innych rejonach województwa. Ponadto zapoznał się z regionem strzyżowskim i jego folklorem.

Informując o imprezach organizowanych przez Związek E i R, zachęcamy do wstępowania w nasze szeregi. Związek nasz prowadzi różne formy działalności kulturalno- oświatowej, spotkania w Klubie Seniora, który jest czynny w Miejskim Domu Kultury w czwartki każdego tygodnia, jak też szersze spotkania z okazji Dnia Seniora, Nowego Roku, Dnia Matki itp. Prowadzi również działalność socjalną wśród emerytów i rencistów. O tych formach pracy będziemy informować czytelników "Przeglądu Kolbuszowskiego".

Informujemy, że Biuro Emerytów i Rencistów jest czynne w Kolbuszowej przy ul. Obrońców Pokoju nr 20 w każdą środę.

**Z. Serafin**



# Preferencyjne kredyty dla rolników

Bank Spółdzielczy w Kolbuszowej informuje, że w dalszym ciągu udziela kredytów preferencyjnych na cele rolnicze. Kredyty są przeznaczone na zakup rzeczowych środków do produkcji rolnej, a mianowicie: 1) zakup nawozów mineralnych, środków ochrony roślin oraz pasz 2) zakup kwalifikowanego materiału siewnego zbóż, rzepaku, kukurydzy, buraków cukrowych i pastewnych, sadzeniaków ziemniaka 3) zakup hodowlanych jałówek, loszek, owiec- maciorek, kózek 4) zakup paliwa na cele rolnicze. Oprocentowanie kredytów płatne przez kredytobiorcę wynosi 10% w stosunku rocznym. Kredyty są udzielane w wysokości 142,74 zł na 1 ha użytków rolnych. Warunkiem uzyskania kredytu jest przedstawienie w Banku Spółdzielczym nakazu płatniczego podatku rolnego określającego wielkość użytków rolnych w gospodarstwie. Kredytobiorca w terminie 2 miesięcy od dnia pobrania w Banku środków finansowych musi udokumentować wykorzystanie 80% wartości kredytu na zakupy dokonane po dniu zawarcia umowy kredytowej lub w okresie 2 miesięcy przed dniem jej zawarcia. Kredyty są udzielane przez Bank Spółdzielczy w Kolbuszowej oraz oddziały BS w Cmolasie i w Niwiskach.

**Bank Spółdzielczy w Kolbuszowej**

# Moje wspomnienia z tamtych lat c.d.

W roku 1940 Niemcy odnoszą kolejne sukcesy. Po zajęciu Polski i zdradzieckim podzieleniu się nią z ZSRR, dokonują kolejnych napadów na sąsiednie kraje. Zajmują Danię, Norwegię, Holandię, Belgię potem Francję. 17.06.1940 r. wojska francuskie składają broń. Nadzieje Polaków walczących przy boku armii francuskiej na wyzwolenie Polski nie zostały zrealizowane. Znów nowa tułaczka żołnierzy tym razem do Wielkiej Brytanii.Niemiecka prasa stale donosi o sukcesach niezwyciężonej swojej armii. Gazeta, która ukazuje się na naszym terenie, to "Gazeta Krakowska". Ludzie są coraz bardziej przygnębieni. Brak podstawowych produktów żywnościowych daje się coraz mocniej we znaki. Zdobycie kilograma soli i litra ropy do świecenia jest sukcesem. Pamiętam, że ojciec udał się do Widełki, gdzie jego kolega z I wojny światowej miał sklep i kupił tam 3 kg soli. Była to wielka dla nas radość. Od samego początku Niemcy niszczą co tylko jest związane z kulturą polską. Książki z bibliotek wyrzucane są na stosy i palone. Jesienią 1940 r. udaje mi się od znajomego kolegi odkupić uratowaną z pogromu "Trylogię" Sienkiewicza. Przez całą zimę wieczorami, przy marnym świetle czytam ją na głos dla rodziców i rodzeństwa od pierwszej do ostatniej strony. Na dzień chowam te książki aby czasem nie dostały się w niepowołane ręce. Za posiadanie tych książek groziło więzienie. Na wiosnę 1941 r zmieniam pracę. Udaje mi się zatrudnić w powstałej firmie niemieckiej budującej drogi pod nazwą "Wilhelm Stickel" z siedzibą w Cmolasie. Budynki firmy (baraki) mieściły się obok lasku. Powodem zmiany miejsca pracy było to, że pracownicy obok marnej zapłaty otrzymywali tzw. prowiant. Za 2 tygodnie dostawało się 2,5 bochenka chleba, 1,5 kostki margaryny i 0,75 kg marmolady. Pracuję na szosie od Nowej Dęby do Cmolasu. Praca ciężka jak na 14-letniego chłopca. Jednak życie wymaga tego, by pomóc rodzicom i rodzeństwu w przetrwaniu. Niemcy bardzo dbali o stan dróg. Na wszystkich wzniesieniach następowała wymiana glinianego podłoża na piaskowe, następnie utwardzano je kamieniem. Dobre drogi były potrzebne do przyszłej inwazji na ZSRR. Nasilały się wysiedlenia ludności z sąsiednich miejscowości (Majdan, Hadykówka, Komorów). Opuszczone domy, powybijane okna. Gdzie człowiek zaglądnął - ten sam widok. Pewnego dnia podczas pracy wchodzę do szkoły w Hadykówce i widzę w jednej klasie przy porozwalanych książkach i dziennikach płaczącą nauczycielkę Zofię Magdę pochodzącą z Cmolasu. Z rozpaczy dostała rozstroju nerwowego, który pozostał u niej do końca życia. Błąkała się potem przez długie lata po sąsiednich wsiach. W rozmowie z nią można było zauważyć wybitną inteligencję i pamięć. Nadszedł pamiętny dzień 21. 06.. Pracuję w tym dniu w Komorowie za Hadykówką, leje deszcz. Chronimy się pod drzewami. Majster Ślązak o nazwisku Rygol jest razem z nami.

c.d.n.

**Stanisław Biesiadecki**




**Październik:**

**Dni korzeniowe:** 3.X od godz. 2⁰⁰, 4.X, 5.X do godz. 100, 12.X, 13.X, 14.X do godz. 17⁰⁰, 21.X. od godz.1300, 22.X, 23.X do godz. 21⁰⁰, 24.X od godz. 1000 do godz. 1800, 30.X do godz. 7⁰⁰, 31.X

**Dni owocowe:** 1.X, 2.X, 3.X do godz. 1⁰⁰, 9.X od godz. 2000, 10.X, 18.X do godz. 20⁰⁰, 19.X, 20.X, 21.X do godz. 12⁰⁰, 28.X od godz. 5⁰⁰, 29.X, 30.X do godz. 6⁰⁰

**Dni liściowe:** 6.X od godz. 22⁰⁰, 7.X, 8.X, 9.X do godz. 12⁰⁰ i od godz. 17⁰⁰ do godz. 19⁰⁰, 17.X od godz. 2⁰⁰, 18.X do godz. 19⁰⁰ Dni kwiatowe: 5.X od godz. 2⁰⁰, 6.X do godz. 21⁰⁰, 15.X, 16.X, 17.X do godz. 1⁰⁰, 24.X do godz. 19⁰⁰, 25.X

**Czas sadzenia:** od 14.X do 25.X

**Prognoza: Skłonność do wichrów:** 4.X, 6.X, 10.X, 15.X, 16.X, 31.X

**Skłonność do burz:** 7.X, 20.X

**Czas krytyczny w komunikacji:** 18.X, 22.X

**Listopad;**

**Dni korzeniowe:** 1.XI do godz. 7⁰⁰, 8.XI od godz. 1⁰⁰, 9.XI, 10.XI, 17.XI od godz. 23⁰⁰, 19.XI od godz.8⁰⁰, 20.XI do godz. 7⁰⁰ i od godz. 11⁰⁰, 21.XI do godz. 6⁰⁰, 26.XI od godz. 14⁰⁰, 27.XI, 28.XI do godz. 12⁰⁰

**Dni owocowe:** 6.XI od godz. 3⁰⁰, 7.XI, 16.XI, 17.XI do godz. 22⁰⁰, 24.XI od godz. 14⁰⁰, 25.XI, 26.XI do godz. 13⁰⁰

**Dni liściowe:** 3.XI od godz. 400, 4.XI, 5.XI do godz. 2000, 6.XI do godz. 2⁰⁰, 13.XI od godz. 10⁰⁰, 14.XI, 24.XI od godz. 6⁰⁰ do godz.13⁰⁰, 30.XI od godz. 10⁰⁰

**Dni kwiatowe:** 1.XI od godz. 8⁰⁰, 2.XI, 3.XI do godz. 3⁰⁰, 11.XI, 12.XI, 13.XI do godz. 9⁰⁰, 15.XI, 21.XI od godz. 7⁰⁰, 22.XI do godz. 12⁰⁰, 28.XI od godz. 13⁰⁰, 29.XI, 30.XI do godz. 9⁰⁰

**Czas sadzenia:** od 10.XI do 22.XI

**Prognoza:** Skłonność do wichrów: 3.XI, 5.XI, 10.XI, 11.XI, 13.XI, 17.XI, 18.XI, 20.XI, 27.XI

**Skłonność do burz:** 2.XI, 6.XI, 12.XI, 18.XI, 20.XI, 27.XI

**Czas krytyczny w komunikacji:** 3.XI, 7.XI, 11.XI, 13.XI g,odz. 1⁰⁰.



# KOLUMNA TOWARZYSKA

***Zamieszczamy płatne ogłoszenia (życzenia) z okazji 18-tych urodzin, imienin, ślubów, rocznicy zawarcia związku małżeńskiego i wszelkich jubileuszy itp. Proponujemy umieszczanie zdjęć osób, którym składa się życzenia.***

***Cena ogłoszenia wynosi 5 zł.***

♦♦♦

*"To, o czym marzysz- by się spełniło, A to, co kochasz, by twoim było" Kochanej Bratowej Pani Urszuli Serafin z Kolbuszowej moc życzeń przesyłają Zofia i Marian z dziećmi.*

♦♦♦

*Z okazji imienin Pani Teresie Gorzelany-dużo zdrowia, zadowolenia z dzieci oraz szczęścia w życiu osobistym życzy brat, siostra i szwagier z dziećmi.*

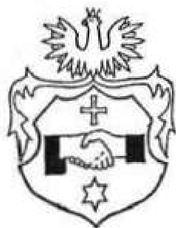
♦♦♦

*Pani Urszuli Kaczmarczyk z okazji imienin najserdeczniejsze życzenia składa redakcja "Przeglądu Kolbuszowskiego"*

♦♦♦

*Monice Skowrońskiej z okazji urodzin najserdeczniejsze życzenia składają brat i rodzice.*

# SERWIS INFORMACYJNY RADY MIEJSKIEJ w Kolbuszowej



## Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Miasta i Gminy w Kolbuszowej ogłasza ustny przetarg publiczny na sprzedaż następujących gruntów własności Miasta i Gminy Kolbuszowa, położonych w Kolbuszowej na osiedlu "Polna":

1. działki nr. ew. 2130 o pow.1000 m.kwad. objętej KW 15195, przeznaczonej do zabudowy mieszkaniowej i rzemieślniczej nieuciążliwej z ceną wywoławczą 7440 zł,
2. działki nr. ew. 2129 o pow. 1000 m.kwad. objętej KW 16828, przeznaczonej do zabudowy - jak wyżej z ceną wywoławczą 7440 zł.

Do przetargu mogą stanąć osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej poszczególnych działek w kasie tut. Urzędu, najpóźniej w dniu przetargu do godziny 9-tej. Osoby, które przetargu nie wygrają otrzymują zwrot wadium. Natomiast osoby, które przetarg wygrają a nie stawią się do zawarcia umowy notarialnej tracą wadium.

Nabywca ponosi koszt zawarcia umowy notarialnej, której zawarcie winno nastąpić w ciągu miesiąca od dnia przetargu.

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miasta i Gminy w Kolbuszowej w dniu 9 listopada 1995 r. o godzinie 9-tej.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

## Przypomnienie

Urząd Miasta i Gminy w Kolbuszowej przypomina wszystkim właścicielom pojazdów podlegających obowiązkowi podatkowemu iż z dniem 15 września br do należnej kwoty podatku doliczane są odsetki w wysokości 0,16% za każdy dzień zwłoki. (podstawa prawna: art.20 ust.1 ustawy z dnia 19 grudnia 1980 r. o zobowiązaniach podatkowych - jednolity tekst: Dz. U. Nr. 108, poz. 486 z 1993 r. z późn. zm.).

W związku z powyższym prosi się właścieli pojazdów o dokonywanie wpłat w kasie tut. Urzędu celem uniknięcia opłaty wysokich odsetek. Wpłat dokonywać można również w Banku Spółdzielczym w Kolbuszowej.

## Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Kolbuszowej za okres 8 miesięcy 1995 roku

Działalność Ośrodka Pomocy Społecznej oparta jest na przepisach zawartych w ustawie o pomocy społecznej, która określa zadania oraz prawo do korzystania ze świadczeń pomocy społecznej. Na realizację zadań pomocy społecznej w 1995 roku Ośrodek Pomocy Społecznej otrzymał środki w wysokości 1.244.933 zł. W ramach tej kwoty 990.000 zł przeznaczono na zasiłki i pomoc w naturze, 100.000 zł na usługi opiekuńcze, 50.000 zł na zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne. Pozostała kwota 104.993 zł to płace i pochodne od płac oraz utrzymanie ośrodka. Przedstawiony budżet składa się ze środków Wojewody w wysokości 844.993 zł i 400.000 zł ze środków gminy. Zgodnie z ustawą o pomocy społecznej zadania podzielone są na zadania zlecone Wojewody i zadania własne gminy. Na realizację zadań zleconych w zakresie pomocy społecznej otrzymano środki w wysokości 710.000 zł, za 8 miesięcy wyk. 341.174.53. Do zadań zleconych zaliczamy: przyznawanie i wypłacanie zasiłków stałych, zasiłków okresowych, zasiłków pieniężnych dla kobiet w ciąży i wychowujących dzieci.

**ZASIŁKI STAŁE** są świadczeniem obligatoryjnym przyznawane na podstawie wymaganych w ustawie dokumentów. Otrzymują je- osoby niezdolne do pracy z powodu wieku lub inwalidztwa I i II grupy, jeżeli nie posiadają żadnych źródeł utrzymania lub dochód na osobę w rodzinie nie przekracza najniższej emerytury. Osoba nie pracująca lub rezygnująca z pracy w celu wychowania dziecka niepełnosprawnego wymagającego specjalnej troski. Osoby, które z powodu inwalidztwa powstałego przed 18- tym rokiem życia nie mogły podjąć pracy i posiadały orzeczenie K I Z ustalające I i II grupę inwalidztwa.

**ZASIŁKI STAŁE** wypłacane są w wysokości 28% przeciętnego wynagrodzenia. Za okres 8- miu miesięcy wypłacono zasiłki stałe dla 90- ciu osób na kwotę 113.875.23 zł.

**ZASIŁKI OKRESOWE** przyznawane są osobom i rodzinom, jeżeli rodzina spełnia kryterium dochodowe oraz w rodzinie tej występują trudności spowodowane:

1. długotrwałą chorobą,
2. niepełnosprawnością
3. brakiem możliwości zatrudnienia
4. brak uprawnień do otrzymania renty rodzinnej po osobie, na której ciążył obowiązek alimentacyjny,
5. inne ważne uzasadnione przyczyny. Czasokres przyznania zasiłku ustala się na podstawie okoliczności sprawy. Wysokość zasiłku ustala się do 28% przeciętnego wynagrodzenia. Za okres 8-miu miesięcy zasiłki okresowe przyznano dla 187 osób, w tym dla 28 osobom podwójne na kwotę 105.476.00 zł.

**ZASIŁKI PIENIĘŻNE DLA KOBIET W CIĄŻY I OSÓB WYCHOWUJĄCYCH DZIECKO**

Przyznawanie i wypłacanie tej formy zasiłków uregulowane jest w rozporządzeniu w sprawie określenia zakresu i form oraz trybu udzielania kobietom w ciąży oraz wychowujących dziecko pomocy w zakresie opieki socjalnej i prawnej, które upoważnia kobiety do korzystania z zasiłku wyrównawczego między najniższą emeryturą, a osiąganym dochodem na osobę w rodzinie. Pomoc ta przysługuje kobiecie przez okres 4-ch miesięcy oraz jednorazowo dla dziecka w wysokości 14% średniego wynagrodzenia. Za okres 8- miu miesięcy powyższe zasiłki wypłacono dla 174 kobiet i dla dzieci 133 na kwotę 49.008.42 zł plus zaległości za rok 1994- 73.077.00zł. Z przeprowadzonej analizy ubiegłego roku nastąpił duży spadek kobiet starających się o tę formę pomocy.

Z biletu kredytowego w obecnym okresie nie korzystała żadna osoba. Nie zgłoszono żadnych potrzeb w tym zakresie.

Przyznawanie i wypłata zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych obowiązuje zgodnie z ustawą z dnia 1.12.1994 r. o zasiłkach rodzinnych i pielęgnacyjnych od 1 marca 1995 r. Na realizację tego zadania OPS otrzymał środki od Wojewody w wysokości 50.000 zł za 8 miesięcy. Wypłacono zasiłki rodzinne dla 4 osób, w tym 13 dzieci i zasiłki pielęgnacyjne dla 38 osób na kwotę 13.316.16 zł. Obowiązek wykonywania zadań pomocy społecznej spoczywa również na gminie. W bieżącym roku na zasiłki celowe Rada Miasta i Gminy przeznaczyła 280.000 zł. Za 8 miesięcy przeznaczono dla 481 osób, 2- 3 krotnie i więcej 197 osób. Zasiłki te przyznawane były w większości na opłaty związane z utrzymaniem mieszkania, leczenia, zakupu odzieży, obuwia, opału, zakupu książek i przyborów szkolnych. Za wyżywienie w świetlicach szkolnych, przedszkolach zapłacono kwotę 14.854 zł dla 117 rodzin. Pomocą objęto 227 dzieci. W ramach pomocy rzeczowej zakupiono pralkę wirową dla wielodzietnej rodziny za 350 zł, oraz wydano 12 decyzji na pobranie artykułów spożywczych w sklepie.

Z zadań własnych gminy przyznano pomoc finansową dla rodzin w formie zapłaty za uczestnictwo dzieci na koloniach, obozach i zimowiskach. Z zimowiska skorzystało 20 dzieci. Z kolonii letniej 61 dzieci. Na tę formę pomocy wydano kwotę 10.790 zł. Ogółem za 8 miesięcy z zadań własnych gminy na plan 280.000 zł. wydatkowano 130.658 zł.

Na usługi opiekuńcze gmina przeznaczyła środki w wysokości 100.000zł.M- G OPS zabezpiecza usługi dla 49 osób wymagających tej formy pomocy. W tym celu zatrudnionych jest 8 opiekunek na pełnym etacie 8 na 1/2 etatu oraz organizatorka usług, która organizuje pracę opiekunek, prowadzi sprawy kadrowe, sporządza listy płac, wykonuje rozliczenia z opłatności ze świadczonych i prowadzi obowiązującą dokumentację w tym zakresie. W tutejszym Ośrodku wykonuje się również usługi w postaci pomocy sąsiedzkiej dla 19 osób, za które opiekujący otrzymuje wynagrodzenie 50 zł miesięcznie brutto. Ogółem na plan 100.000 zł. wydatkowano za 8 miesięcy 49.658 zł. Kościół za 1 godzinę usługi w b.r. wynosi 2.60 zł. Odpłatność za godzinę usług ustalana jest od wysokości źródła utrzymania podopiecznego zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej i kształtuje się w granicach od 10-100% kosztu godziny. Natomiast osoby nie posiadające własnego źródła dochodu lub posiadający dochód mniejszy od najniższej emerytury, korzystają z pomocy usługowej bezpłatnej.

Do Domu Pomocy Społecznej w b.roku z naszego terenu skierowanych zostało 11 osób, z tego 2 zrezygnowały i przebywają nadal we własnych środowiskach.

# Składy obwodowych komisji wyborczych

**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 1 w Kolbuszowej**
1. Elżbieta Bocheńska
2. Julia Czachor
3. Helena Chmielowiec
4. Jerzy Fitas
5. Lucyna Leśniak
6. Marian Niedzielski
7. Piotr Puzio
8. Bogusław Rychlicki
9. Józef Rząsa
10. Stanisław Wiącek
11. Tadeusz Micek

**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 2 w Kolbuszowej**
1. Urszula Bigder
2. Stefan Jagodziński
3. Marian Koprowski
4. Bolesław Nowak
5. Adam Orzech
6. Michał Ożóg
7. Stanisława Rząsa
8. Wiesława Stawicka
9. Andrzej Wesołowski
10. Ewa Wójcicka
11. Antoni Zygmunt

**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 3 w Kolbuszowej**
1. Andrzej Augustyn
2. Maria Bielawska
3. Franciszek Cieśla
4. Marian Margański
5. Eugeniusz Mendoń
6. Kazimierz Rząsa
7. Danuta Sajdak
8. Zenona Chodorowska
9. Jan Skowroński
10. Wacław Słomiński
11. Andrzej Tatuśko

**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 4 w Kolbuszowej Dolnej**
1. Franciszek Antosz
2. Andrzej Cynar
3. Teresa Gul
4. Ryszard Jasiński
5. Andrzej Płaza
6. Michał Adam Przybyło
7. Roman Rauch
8. Marek Skowroński
9. Stanisław Stąpor
10. Marian Tęcza
11. Zenon Żywiec

**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 5 w Zarębkach**
1. Jerzy Bogacz
2. Edward Bogacz
3. Andrzej Brożyna
4. Maria Czepiel
5. Jan Godek
6. Józef Gul
7. Mirosław Koziński
8. Julian Lubera
9. Jan Panek
10. Krystyna Pyra
11. Marek Wesołowski

**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 6 w Weryni**
1. Jan Bańkowski
2. Jan Jamróz
3. Stanisław Kubiś
4. Franciszek Mazur
5. Leszek Mytych
6. Lucyna Nowak
7. Kazimierz Pierzchała
8. Franciszek Skrzela
9. Zygmunt Śnieżek
10. Jan Świętek
11. Kazimierz Wróblewski

**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 7 w Kłapówce**
1. Robert Brudz
2. Kazimierz Demitraszek
3. Władysława Depa
4. Ryszard Kuna
5. Józef Michałek
6. Marian Piórek
7. Jan Rumak
8. Józef Szlachetka
9. Stanisław Wit
10. Władysław Wroński

**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 8 w Widełce**
1. Stanisław Buczek
2. Stanisław Bujak
3. Stanisław Dworak
4. Maria Gniewek
5. Stanisław Kusik
6. Waldemar Macheta
7. Bronisław Niezgoda
8. Stanisław Rumak
9. Medard Sudoł
10. Stefan Zuber
11. Tadeusz Zygo

**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 9 w Kupnie**
1. Edward Bąk
2. Antoni Drożdż
3. Stanisław Filipowicz
4. Stefan Gaweł
5. Jan Kardyś
6. Maria Krajewska
7. Aldona Pleban
8. Stanisław Preneta
9. Józef Wąsik
10. Roman Ząbczyk
11. Ryszard Zygmunt

**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 10 w Kolbuszowej Górnej**
1. Marek Bródza
2. Włodzimierz Brudz
3. Piotr Cepielik
4. Henryk Chmielowiec
5. Maria Chruściel
6. Stanisław Gorzelany
7. Stanisław Kosiorowski
8. Krystyna Mierzejewska
9. Władysław Moszkowicz
10. Jan Wlazło
11. Tadeusz Woźniak

**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 11 w Porębach Kupieńskich**
1. Jan Augustyn
2. Władysława Draus
3. Ryszard Faryniarz
4. Stanisław Miazga
5. Stanisław Orzech
6. Jan Stawarz
7. Robert Trętowicz
8. Władysław Wojda
9. Julian Zuber
10. Jan Żądło

**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 12 w Bukowcu**
1. Jan Bebło
2. Sławomir Broda
3. Franciszek Czachor
4. Marek Drewnicki
5. Irena Filipowicz
6. Kazimierz Kret
7. Jolanta Lasota
8. Stanisław Rzepka
9. Zbigniew Tylutki
10. Małgorzata Żuchowska

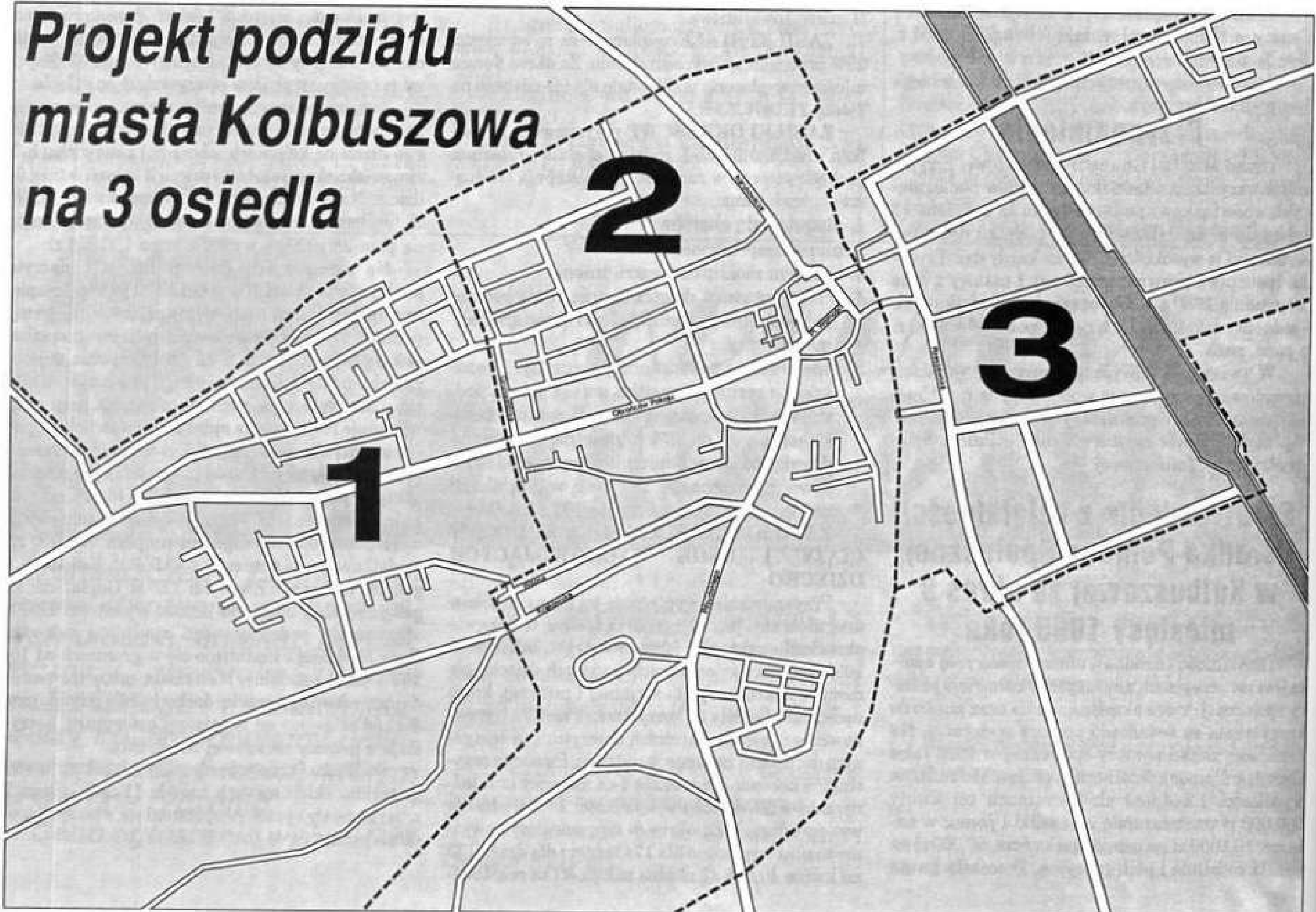
**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 13 w Domatkowie**
1. Władysław Białek
2. Grażyna Brandys
3. Michał Eliasz
4. Stanisław Gniewek
5. Jan Guzior
6. Marian Kret
7. Anna Kuna
8. Jan Kuna
9. Zofia Serafin
10. Janina Sito
11. Danuta Starzec

**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 14 w Przedborzu**
1. Józef Filipek
2. Stanisław Gąsior
3. Adam Kowalski
4. Maria Kuna
5. Edward Kret
6. Leszek Mazur
7. Edward Niemiec
8. Stanisława Śpiewak
9. Zdzisław Świerk
10. Krystyna Serafin
11. Jan Wiącek

**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 15 w Nowej Wsi**
1. Lidia Biesiadecka
2. Ryszarda Czapka
3. Antoni Hałdaś
4. Zdzisław Kapusta
5. Mieczysław Kochanowski
6. Wojciech Koń
7. Andrzej Kosiorowski
8. Julian Marut
9. Janina Siwiec
10. Jan Starzec
11. Czesława Urban

**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 16 w Świerczowie**
1. Krystyna Augustyn
2. Andrzej Biesiadecki
3. Tadeusz Czachor
4. Ryszard Drzał
5. Mieczysław Fryc
6. Stanisław Fryc
7. Jan Filuba
8. Stanisław Terlaga
9. Janusz Tokarz
10. Barbara Wodczyc
11. Grzegorz Ziemiański

**Skład Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 17 w Kolbuszowa-Szpital**
1. Jan Kazimierz Ciupiński
2. Cecylia Dudzińska
3. Zofia Hałat
4. Zdzisław Książek
5. Elżbieta Koczoń-Macheta
6. Weronika Laube
7. Mieczysław Maziarz
8. Kazimiera Niemiec
9. Małgorzata Orzech
10. Renata Piekuta
11. Zbigniew Strzelczyk



# INFORMACJA ZARZĄDU MIASTA I GMINY W KOLBUSZOWEJ

## z dnia 26 września 1995 roku

**Na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej(Dz.U. z 1990 r. Nr. 67 poz. 398 i Nr 79, poz. 465, z 1993 r. Nr. 45, poz. 205 i z 1995 r. Nr 95, poz.472) podaje się do wiadomości, iż głosowanie w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 5 listopada 1995 r. zostanie przeprowadzone w następujących obwodach głosowania:**

| Nr obwodu głosowania | Granice obwodu | Siedziba obwodowej komisji wyborczej (adres, telefon) |
|---|---|---|
| 1 | miasto Kolbuszowa<br>ulice: Armii Krajowej, Batorego, Bema, B. Chrobrego, Budowlanych, Fabryczna, Handlowa, Jaśminowa, Kilińskiego, Klonowa, Kolejowa, Kołłątaja, Kościuszki, Ks.Ruczki, Lelewela, Leśna, Lipowa, 11- go Listopada, 3- go Maja, Mickiewicza, Narutowicza, Niecała, Ogrodowa, Parkowa, Piekarska, Pl.Wolności, Prusa, Reja, Rolnika, Różana, Rządzkiego, Rzeszowska, Sokołowska(obie strony), Targowa, Towarowa, Tyszkiewiczów(obie strony), Wiktora, Wiśniowa, Wrzosowa, Zielona, Żytnia | Budynek Szkoły Podstawowej Nr 1, Kolbuszowa, ul.Kościuszki, tel. 271- 950 |
| 2 | miasto Kolbuszowa<br>ulice: Akacjowa, Gancarza, Jesionowa, Kasztanowa, Kossaka, Krakowska, Makowa, Miodowa, Modrzewiowa, Nowa, Nowe Miasto, Obr.Pokoju, Piaskowa, Piękna, Piłsudskiego, Polna, Południowa, Prof.Żytkowskiego, Przerwy- Tetmajera, Pszenna, Pułaskiego, Rataja, Rzemieślnicza, Siedmiograj, Siewna, Sikorskiego, Skowrońskiego, Słoneczna, Sportowa, Starzyńskiego, Warzywna, Witosa, Wolska, Zacisze, Zbożowa | Budynek Domu Kultury, Kolbuszowa, ul. Obr. Pokoju, tel.271- 563 |
| 3 | miasto Kolbuszowa<br>ulice: Bora Komorowskiego, Broniewskiego, Bytnara, Dembowskiego, Goslara, Grunwaldzka, Gwardii Ludowej, Jagiellońska, Jana Pawła II, Kazimierza Wielkiego, Konopnickiej, Krasickiego, Krótka, 22 Lipca, Mała, Matejki, Nadziei, Partyzantów, Puszkina, Reymonta, Sienkiewicza, Słowackiego, Szopena, Topolowa, Wojska Polskiego, Zawadzkiego, Żeromskiego | Budynek Zespołu Szkół Zawodowych, Kolbuszowa, ul. Bytnara, tel.271- 632 |
| 4 | sołectwo Kolbuszowa Dolna<br>ulice: Leśna, Łąkowa, Mielecka, Narutowicza, Nad Nilem, Podporucznika Sawy, Tarnobrzeska, Wiejska | Remiza OSP w Kolbuszowej Dolnej, tel. 271-254 |
| 5 | sołectwo Zarębki | Szkoła Podstawowa w Zarębkach, tel. 271- 627 |
| 6 | sołectwo Werynia | Dom Ludowy w Weryni, tel. 272- 573 |
| 7 | sołectwo Kłapówka | Szkoła Podstawowa w Kłapówce, tel. Widełka 10 |
| 8 | sołectwo Widełka | Dom Ludowy w Widełce, tel. Widełka 21 |
| 9 | sołectwo Kupno | Szkoła Podstawowa w Kupnie, tel. Widełka 1 |
| 10 | sołectwo Kolbuszowa Górna Nr 1- 529, ulica Wiktora | Dom Kultury w Kolbuszowej Górnej, tel. 271-324 |
| 11 | sołectwo Poręby Kupieńskie | Szkoła Podstawowa w Porębach Kupieńskich, tel. Widełka 3 |
| 12 | sołectwo Bukowiec | Szkoła Podstawowa w Bukowcu, tel. 271- 811 |
| 13 | sołectwo Domatków | Szkoła Podstawowa w Domatkowie, tel. 271-688 |
| 14 | sołectwo Huta Przedborska, Przedbórz | Szkoła Podstawowa w Przedborzu, tel. Przedbórz 1 |
| 15 | sołectwo Nowa Wieś | Remiza OSP w Nowej Wsi, tel. 271- 374 |
| 16 | sołectwo Świerczów | Szkoła Podstawowa w Świerczowie, tel. 272-843 |
| 17 | Szpital Rejonowy Kolbuszowa | Budynek ZOZ w Kolbuszowej,ul.Grunwaldzka 4, tel. 271- 222 |

**Lokale wyborcze otwarte będą w dniu 5 listopada 1995 r. w godzinach $6^{00}$- $20^{00}$**

**Z-ca Przewodniczącego Zarządu**
**Henryk Wilk**

Serwis przygotowali pracownicy UMiG Kolbuszowa

# Głosuję na Wałęsę

*Rozmowa z Senatorem RP Józefem Frączkiem z PSL- Porozumienie Ludowe.*

***Zbliżają się wybory prezydenckie, kogo Pan popiera?***

❑ Jestem członkiem Prezydium PSL- Porozumienie Ludowe. W czasie sierpniowego posiedzenia Prezydium podjęło uchwałę większością Głosów- wbrew stanowisku prezesa Gabriela Janowskiego, o przystąpieniu naszego stronnictwa do Obozu Patriotycznego. Przypomnę, że w skład tego Obozu wchodzą następujące partie: KPN, SND ,PChD, SDP, PSL- PL, RDR, PC- II, BBWR. Większość z tych partii, w tym również pięciu członków naszego Prezydium udzieliło swego poparcia Lechowi Wałęsie.

***Może Pan wyjaśnić, dlaczego?***

❑ Jeżeliby popatrzeć na 5-letnią prezydenturę Lecha Wałęsy, tak naprawdę nie popełnił on w swych decyzjach żadnego błędu. Udało mu się szczęśliwie doprowadzić do wycofania wojsk radzieckich z Polski. Pomimo swych częstych kontrowersyjnych wypowiedzi w istocie stabilizował rządy w kraju. Potrafił zachować swoje własne zdanie, choć otaczały go intrygi, a liczne gry polityczne z pewnością nie ułatwiały mu pracy. Trudno mu zarzucić braku trzeźwej ocenie sytuacji i co najważniejsze- zawsze był wierny wartościom chrześcijańskim. Nigdy tych wartości nie traktował koniunkturalnie. Działał w interesie dobrze pojmowanej polskiej racji stanu.

***Obecnie prezydentowi zarzuca się jednak, że nie dorósł do rangi męża stanu.***

❑ Trzeba sobie uzmysłowić, kto stawia takie zarzuty. Jeśli padają one z warszawskich salonów, które chciałyby za pomocą intryg rządzić państwem, to nie należy się temu dziwić. Nie można jednak zapomnieć, że społeczność międzynarodowa uhonorowała go nagrodą? Nobla za działalność na rzecz pokoju. Znalazł się więc w gronie tych," którzy przysporzyli ludzkości największych korzyści." Jest to zgodne z ideą Fundacji Nobla. Nie wmawiajmy sobie zatem, że białe jest czarne.

***Mamy wielu pretendentów do fotela prezydenckiego. Jednym z poważniejszych jest Hanna Gronkiewicz- Waltz. Co Pan sądzi o jej programie wyborczym?***

❑ Tak wysoką popularność prezesa Narodowego Banku Polskiego zastanawia. Przecież pani prezes swymi ekonomicznymi decyzjami wpędza w kłopoty gospodarcze wiele przedsiębiorstw. Utrudnia życie eksporterom. Twierdzi ,że napływ dewiz do kraju tak zadłużonego jak Polska jest czymś nagannym. Nie rozumie zależności między wzrostem cen na żywność a kosztami jej przechowywania. Przypomina mi to sytuację z poprzednich wyborów prezydenckich, kiedy Stan Tymiński ze swoją partią X o której nikt niczego nie wiedział, ubiegał się o fotel prezydencki. Ludzie byli oczarowani zamorskim akcentam Tymińskiego i jego przymglonym wzrokiem. Może to zabrzmiało brutalnie, ale tak to widzę. Zadałbym pani Gronkiewicz- Waltz pytanie: czy pani wie, czym się różni inflacja podażowa od inflacji kosztowej? Dla jasności przypomnę, że inflacja podażowa związana jest z nadmiernym drukowaniem pieniędzy, zaś inflacja kosztowa wywołują m.in. koszty obsługi kredytów, niczym nie uzasadniony wzrost cen energii, wysokie podatki, co w sumie powoduje wzrost cen wszystkich towarów opartych o te parametry. Na postawione przeze mnie pytanie wyborcy będą musieli odpowiedzieć za pomocą karty wyborczej wrzuconej do urn. Istnieje jednak duża grupa wyborców i instytucji, które oceniają panią Gronkiewicz-Waltz wyłącznie w kategoriach etyczno- moralnych. Tym wszystkim pragnę przypomnieć, że lichwa to też grzech ciężki.

***Sugeruje Pan, że polityka finansowa prezesa NBP to po prostu lichwa?***

❑ Jest to na pewno polityka szkodliwa z punktu interesów gospodarczych naszych obywateli.Choć jestem zdecydowanym przeciwnikiem Aleksandra Kwaśniewskiego i jego partii, to w sporze czysto ekonomicznym, jaki się toczy między ministrem fininsów Grzegorzem Kołodko a Hanną Gronkiewicz-Waltz, przyznaję rację panu ministrowi.

Reasumując muszę powiedzieć, że chociaż pani Gronkiewicz-Waltz sprawia wrażenie kobiety miłej i sympatycznej i niewątpliwie jest dobrą żoną i matką dla rodziny, to deklarowana chęć zaopiekowania się Polską przerasta jej możliwości.

***Z naszej rozmowy mogłam wyciągnąć wnioski, że za postępującą drożyznę w Polsce bezpośrednio odpowiada H. Gronkiewicz - Waltz?***

❑ Tego problemu nie można personalizować. Z całą odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że obecna polityka uprawiana przez NBP- polityka wysokich stóp procentowych- w bardzo dużym stopniu podnosi koszty wytwarzania wszystkich towarów w Polsce i tym samym czyni je mniej konkurencyjnymi dla towarów importowanych z zagranicy.

***Dziękuję Panu Senatorowi za rozmowę.***

Rozmawiała **Danuta Heller**
(wywiad autoryzowany)

## przypominamy...

❑ 1.10.1961 r.- uruchomienie Zakładu Chemiczno- Metalowego(folii) w Kolbuszowej Dolnej

❑ 14.10.1800 r.- w wieku 73 lat w czeladnej izbie pałacu w Trzęsówce zmarł ks. Jerzy Marcin Lubomirski, właściciel Kolbuszowej, bohater narodowy i utracjusz, fundator pomnika Jana III Sobieskiego w Warszawie

❑ 20.10.1943 r.- nieudany zamach na Włodzimierza Halickiego, w wyniku którego zginął żołnierz AK, Jan Zawisza z Przedborza

❑ 21.10.1986 r.- zmarł mgr Michał Czartoryski

❑ 25.10.1990 r.- Rada Miejska w Kolbuszowej podjęła uchwałę w sprawie zdjęcia napisu z pomnika wdzięczności armii radzieckiej- początek konfliktu o "pomnik bezradności"

# SPORT

**Drużynowe Biegi Sztafetowe.**

Na Stadionie w Kolbuszowej rozegrane zostały Drużynowe Biegi Sztafetowe Szkół Podstawowych.Drużyna składa się z 10 dziewcząt lub chłopców. Dziewczęta do pokonania miały 10 x 800 m, natomiast chłopcy 10 x 1000 m.

**Wyniki;**

**Dziewczęta.**

1 SP-2 Kolbuszowa
2 SP Werynia
3 SP Kolbuszowa Górna
4 SP Widełka
5 SP- 1 Kolbuszowa
6 SP Kolbuszowa Dolna

**Chłopcy.**

1 SP Werynia
2 SP-1 Kolbuszowa
3 SP-2 Kolbuszowa
4 SP Widełka

Do zawodów Wojewódzkich zakwalifikowały się drużyny dziewcząt SP-2, które startowały w składzie: Anita Brzoza,Bożena Brzoza, Joanna Skiba, Beata Nawrotowicz Edyta Kiwak, Urszula Koń,Anna Mokrzycka, Agnieszka Sondej, Agnieszka Piotrowska i Anna Blat, oraz drużyna chłopców z Weryni,którą reprezentowali: Piotr Serafin, Adam Reguła, Paweł Wójcicki, Krzysztof Wójcicki, Łukasz Godlewski, Paweł Pupa, Tomasz Wilk, Grzegorz Nowak, Mateusz Jamróz i Marcin Kiwak.

**Piłka Ręczna**

Na boisku asfaltowym Kolbuszowskiej"Jedynki" rozegrany został Gminny Turniej Piłki Ręcznej Szkół Podstawowych w kategorii chłopców. Udział w nim wzięły reprezentacje 4 szkół, które rywalizowały w jednej grupie.

**Wyniki**

| | |
|---|---|
| SP Werynia-SP Kolbuszowa Górna | 7:2 |
| SP-1Kolbuszowa-SP Zarębki | 5:0 |
| SP Werynia-SP Zarębki | 17:0 |
| SP-1 Kolbuszowa-SP Kolbuszowa Górna | 2:5 |
| SP-1 Kolbuszowa-SP Werynia | 8:7 |
| SP Kolb.Górna-SP Zarębki | 13:0 |

Tabela końcowa turnieju

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1 SP Werynia | 3 | 4 | 31-10 |
| 2 SP Kolbuszowa Górna | 3 | 4 | 20-9 |
| 3 SP-1Kolbuszowa | 3 | 4 | 15-12 |
| 4 SP Zarębki | 3 | 0 | 0-35 |

Zwycięska drużyna Weryni grała w składzie: Paweł Serafin, Piotr Serafin, Adam Reguła, Paweł Wójcicki, Krzysztof Wójcicki, Paweł Grabiec, Łukasz Godlewski, Paweł Pupa, Janusz Reguła, Tomasz Wilk i Stanisław Czachor.

Drużyna Weryni uzyskała awans do zawodów rejonowych.

**Michał Franczyk**

# Historia mojej miejscowości Stary i Nowy Dzikowiec

część II

W chwili pojawienia się w rejonie Dzikowca pierwszych osadników w połowie XVI wieku cały obszar leżący po obu stronach rzeki Olszynki należał do wsi Wola Raniżowska, a wcześniej do Raniżowa. Akt rozgraniczenia dóbr króla w Raniżowie, Mieleckich w Cmolasie i Tarnowskich w Kolbuszowej- Weryni pochodzący z roku 1459 wymienia m.in. te miejscowości. Obszar Woli Raniżowskiej graniczył więc z dobrami Mieleckich, Rzemieńskich i Jakubowskich, zaś w późniejszym okresie z dobrami Ulińskich z Górna, Opalińskiej z Sokołowa. Wybór Raniżowszczyzny na ośrodek królewszczyzn w Puszczy Sandomierskiej był, jak okazała najbliższa przyszłość, doskonały. Przez długi okres czasu lasy położone na tym obszarze były rezerwatem monarszych łowów i gospodarki leśnej, zwanej knieją. Na tym obszarze powstają łańcuchówki. Ten typ osady umożliwił najlepsze wyzyskiwanie lesistych obszarów. Tak zrodziły się po Woli Raniżowskiej następne wsie, jak: Lipnica i Dzikowiec(1566). Z tego to roku pochodzi akt lokacyjny, ale wieś powstawała na przełomie XV i XVI wieku. Osadźcą jej był sołtys z Woli Raniżowskiej- Jędrzej Konarzewski. Źródła historyczne z połowy XVI wieku mówia o powstaniu wsi Wola Dzikowiec, o 10 zagrodnikach bez bydła, wymieniają karczmę, młyn i 6 stawów. Pierwsze budynki powstają w Górze Dzikowca, a grunty osadników sąsiadują z dobrami panów Rzemieńskich. Osadnictwo na prawie niemieckim(bo takie te wsie otrzymują) wywarło decydujący wpływ na dotychchczasowe życie i ustrój wsi puszczańskiej. Od początku wieś ta posiadała folwark z zabudowaniami dworskimi i chłopskie gospodarstwa. Wspomniane źródła zamieszczają wzmianki o pustych łanach, odłogach. Świadczy to, że mieszkańców tych okolic nękały różne choroby, a także inne niebezpieczeństwa, jak choćby najazdy tatarskie.W związku z rozkwitem gospodarki folwarcznej w XVI wieku w naszym kraju, także tu rozgorzała walka o korzyści płynące z tej formy gospodarowania. Dochodzi nieraz do konfliktów między chłopami a starostami sandomierskimi, o czym wspominają niektórzy historycy, o świadczenia feudalne. Trzeba stwierdzić, że tutejsi chłopi z tych wsi pańszczyznę odrabiają w pile tartacznej w Przysowie. Te sprawy dopiero reguluje Stefan Batory- król Polski. Oprócz odrabiania pańszczyzny tych okolic oddają na rzecz króla wiele danin związanych z eksploatacją Puszczy Sandomierskiej(kunne, lisowe, miodowe itp.). Król Stefan Batory od roku 1578 organizuje nową formację wojskową, tzw. piechotę wybraniecką: jeden wybraniec na 20 łanów uprawianego gruntu. Z tego tytułu chłopi płacą podatek"na wybrańca". Jednym z pierwszych, o którym wspominają źródła, był Stanisław Tyburczy z Lipnicy. O pierwszych mieszkańcach Dzikowca niewiele można napisać. Należy sądzić w oparciu o wspomniane źródłą i opracowania historyczne, że przybyli oni zza Wisły, z Mazowsza. Świadczą o tym relikty językowe, np. tzw."mazurzenie". Tradycja ludowa wymienia także grupy jeńców wojennych, szczególnie z okresu wojen XVI i XVII wieku. Proces zaludnienia wsi Dzikowiec odbywał się powoli. Przyczyną były m.in. bardzo trudne warunki terenowe(mokradła, bagna, piaski i lesistość terenu).



Inne okoliczności hamujące wzrost ludności to: najazd Szwedów na nasz kraj i ich pobyt w Puszczy Sandomierskiej, okrutny najazd Rakoczego w marcu 1657 r. Został spalony wówczas pierwszy zbudowany kościół(z modrzewia), a zapisy w księgach parafialnych potwierdzają to. Z połowy XVIII wieku(1744 r.) źródła wymieniają nazwy pól i nazwiska tutejszych mieszkańców, np. Bartuzel, Chudej, Modera, Płaza, Tęcza, Zuba i wiele innych. Wraz z powstaniem parafii w drugiej połowie XVI wieku, miejscowy proboszcz organizuje szkołę parafialną, zgodnie z duchem soboru trydenckiego. Szkoła łacińska, oczywiście słabo wyposażona, odegrała jednak rolę pozytywną dla tutejszych jej mieszkańców. Placówka ta w późniejszym czasie przekształciła się w szkołę trywialną. Ówczesne społeczeństwo wsi w wyniku rozwoju gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej- na tzw. królewszczyźnie, miało lepsze warunki do życia, aniżeli we wsi prywatnej, np. w Weryni. We wsi można było spotkać następujące grupy ludzi: kmiecie(łannicy, półłannicy, kwartalnicy) pracowici(zagrodnicy), komornicy, kątnicy, służba dworska i służba chłopska(parobcy i dziewki). Do uprzywilejowanych należeli sołtysi czy wójtowie, wybrańcy, młynarze, karczmarze, smolarze i bartnicy. Poddani wsi królewskiej musieli się rozliczyć ostatecznie na dzień św. Marcina, przypadający na początek listopada. Poważnym źródłem dochodu był browar(wójtowski, królewski). Stanowił on monopol propinacyjny, który nieraz przewyższał całą wartość renty odrobkowej. Pod koniec XVI wieku powstają sądy referendarskie, które stają się jedynym właściwym sądem najwyższym do spraw chłopskich z dóbr koronnych. Nie sięgały one swoimi kompetencjami na teren własności kościelnej, choć nie brak przykładów dotyczących spraw między chłopami a proboszczami(m.in sprawy o dziesięcinę, meszne i inne świadczenia na rzecz kościoła). Przykładem takim może być sprawa chłopów Dzikowca i Lipnicy, których pozywa miejscowy proboszcz, ks. Krzysztof Wyczka, kanonik lubelski- w drugiej połowie XVII wieku. W pierwszej połowie XVI wieku dotychczasowe urzędy sołtysów(wójtów) uległy likwidacji, a dwór stał się jednostką administracyjną. W dzikowcu po śmierci Jędrzeja Konarzewskiego wójtostwo wraz z częściami w Lipnicy i Woli Raniżowskiej przechodzi w ręce dzierżawców starostwa sandomierskiego. Urząd wójta pełni ktoś z pochodzenia plebejskiego, wybierany wspólnie z ławnikami przez gromadę i zatwierdzany przez dwór. Podlegają im takie sprawy, jak: nadzorowanie pastwisk, wypas bydła, koni, świń i gęsi, szkody polne, sprawy sanitarne i przeciwpożarowe. Społeczność wiejska na przełomie XVII i XVIII wieku rozstrzyga wszelkie sprawy wewnętrzne w gromadzie. Poddawane są weryfikacji także wszelkie zarządzenia dworu. Miejscem takim często była karczma pod kościołem, znajdująca się na gruncie wójtostwa. W niej to dwór i chłopi otrzymywali wytyczne. W spisie poddanych z roku 1744 wymienia się nazwisko Zięby Wojciecha, jako wójta wsi Dzikowiec. Powoli wykształca się nowa jednostka administracyjna - gromada, której samorząd rozwinie się w następnych okresach. Ciekawostką historyczną tego okresu jest to, że w XVI wieku niektóre źródła historyczne wymieniają Dzikowiec jako siedzibę starostwa niegrodowego. Taki tytuł otrzymywał właściciel 2 do 3 wsi od króla za zasługi.

**cdn.**

**Marian Piórek**

# Kwadraty Magiczne Łączone

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 2 | | | | | | | | |
| 3 | | | | | | | | |
| 4 | | | | | | | | |
| 5 | | | | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 |
| | | | | 7 | | | | |
| | | | | 8 | | | | |
| | | | | 9 | | | | |
| | | | | 10 | | | | |

1. Ryż+ baranina+ jarzyny+ przyprawy= wschodnia potrawa; 2. Imię żeńskie; 3. Jego obecny adres-mauzoleum na Placu Czerwonym w Moskwie; 4. Jon ujemny; 5. Służy do domowych ablucji, 6. Kwiatowy motyw zdobniczy w architekturze, 7. Przyprawa z przydomowego ogródka; 8. Znany Indianin; 9. Nad nim Augustów; 10. Część kolumny lub grzyba

Prawidłowe rozwiązanie prześlij na adres redakcji do końca października. Rozlosujemy nagrodę książkową.Powodzenia!

Rozwiązanie krzyżówki z nr. 44

1. Ochab, 2. cnota, 3. Homer, 4. Ateny, 5. baryt, 6. torba, 7. ogier, 8. Rilke, 9. bekon, 10. arena.

Nagrodę książkową wylosowała pani Małgorzata Furgał z Kolbuszowej.



## Kolbuszowianie w karykaturze



Rys. Piotr Adamczyk

przegląd KOLBUSZOWSKI

**Wydawca: Forum Obywateli Ziemi Kolbuszowskiej**, 36-100 Kolbuszowa, ul. J.Piłsudskiego 7, skr. poczt. 37, tel. 271-531, 271-456, 272-726, 272-447; **Redaguje:** Zespół. **Redaktor naczelny** - Adam JAROSZ; **Łamanie i druk:** "ABAKUS", Kolbuszowa, tel./fax (0-17) 27-29-35, tel. 27-12-03; **Konto:** BDK Lublin Oddział w Kolbuszowej, nr 336819-90489-132;
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów. ISSN 1232-7646.